

"Misiowy kodeks drogowy"

Bajeczkę tobie opowiem dzisiaj
o dwóch niezwykłych i mądrych misiach.
Kodeks drogowy bardzo poznać chciały
wycieczkę do miasta bowiem planowały .
Którą iść stroną i jak przejść przez drogę?
Którędy może pojechać rower?
Co oznaczają światła czerwone,
a także żółte, no i zielone?
Misie czytały kodeks drogowy
prowadząc z sobą takie rozmowy:

Miś I:

Gdy brak chodnika idź stroną lewą
i zapamiętaj drogi kolego,
aby przepuszczać wszystkie pojazdy
i nie przeszkadzać im w czasie jazdy.
No a po zmroku gdy ciemno wszędzie
załóż odblaski- widoczny będziesz.

Miś II:

Jednak bezpieczniej i szybciej przejdiesz
jeśli z chodnika korzystać będziesz.

Miś I:

Abyś przez drogę mógł przejść bezpiecznie
przejścia dla pieszych szukaj koniecznie;
tzw. zebry, zebry drogowej,
wtedy bezpiecznie przejdiesz przez drogę.

Miś II:

By przejść przez zebra pamiętać musisz

aby trzy razy głowę obrócić:

w lewo i w prawo, i znowu w lewo

wówczas bezpiecznie przejdziesz kolego.

Miś I:

Jak przejść już wiemy, lecz po co są światła?

Miś II:

Dla mnie ta sprawa jest bardzo łatwa:

sygnał czerwony zakaz oznacza,

i jezdni wówczas nikt nie przekracza .

Gdy żółte światło widzisz przed sobą

to znak, że zaraz zmienić się mogą.

Chcąc przejść bezpiecznie na drugą stronę

czekasz, aż będzie światło zielone.

Miś I:

A co z rowerem? O co tu biega?

Czy wytłumaczy mi to kolega.

Miś II:

Sami rowerem jeździć tylko mogą

ci, którzy mają kartę rowerową.

Z drogi dla rowerów wówczas korzystają

albo prawą stroną jezdni przejeżdżają.

Bezpiecznie jest włożyć dobry kask na głowę

i bacznie zerkać na znaki drogowe.

A rękę wystawić kiedy skręcić chcemy

wówczas do celu szybko dojedziemy.

Miś I:

Gdy hamulec kiepski, świateł nie ma rower
trzeba to naprawić aby ruszyć w drogę.

Miś II:

Bardzo mądrą książką jest kodeks drogowy
Tak szybko i łatwo wchodzi nam do głowy.

Miś I:

Cieszę się z wycieczki którą planujemy,
o ruchu drogowym tak dużo już wiemy.

Miś II:

Ja również doczekać już się nie mogę,
bo wiem, że bez problemów pokonamy drogę.

Misie odbyły swoją wycieczkę,
rowerem do miasta dotarły bezpiecznie.
Na przejściach dla pieszych cierpliwie czekały
i kolory świateł bacznie obserwowały.
Nie pomyliły się ani troszeczkę
i z dumą wspominały swoją wycieczkę.

Bierz przykład z misiów mój drogi przyjacielu
a tak jak one, doczekasz się wypraw wielu.

Barbara Bester